

## Brama Rybna

W ciasnych uliczkach średniowiecznego Lublina w dni targowe ruch uliczny odbywał się nie bez pewnych oporów. Brak wolnych przestrzeni w pierścieniu murów obronnych był następstwem wykorzystania każdego skrawka ziemi. Wskutek tego łączność pomiędzy Rynkiem a Placem Rybnym odbywała się na drodze okrężnej. Jedną z pieszych uliczek prowadziła w kierunku Placu Farnego. Dopiero zbudowanie w 1448 roku bramy przechodniej u wylotu ul. Rybnej rozwiązało problem, przyczyniając się do usprawnienia komunikacji.

Brama Rybna powstała jednocześnie z domem przy ul. Grodzkiej nr 2 — tworząc z nim architektoniczną całość. Przebudowano ten obiekt w XVII wieku. Wówczas stanowił własność rajcy Krzysztofa Krzesza. Kamienica otrzymała nazwę „Krzeszowskiej”. Później zmieniała jeszcze kilkakrotnie swą nazwę.



*M. Targoński*

W obszernym lokalu odbywały się w XVIII wieku publiczne bale maskowe, szczególnie w okresie zapustów. Po zniszczeniach dokonanych przez pożar w roku 1803 odbudowano je dopiero po kilkunastu latach. Ale już w roku 1860 stanowiła ruinę i została rozebrana. Natomiast kamienicę Krzeszowską przebudowano w latach 1862—1863. Utraciła ona wówczas wspaniałą attykę, którą usunięto by nie przeszkadzała przy wznoszeniu nowego piętra dla potrzeb mieszkalnych.

W czasie ostatniej restauracji Starego Miasta Brama Rybna została całkowicie odbudowana i ozdobiona monochromatyczną dekoracją malarską en grisaille o tematyce rybackiej. Nie przywrócono jednak jednej z najpiękniejszych attyk jej pierwotnej formy, takiej jaką widzieliśmy na akwareli Kazimierza Stronczyńskiego.